



Ministerstwo  
Dziedzictwa Narodowego i Sportu



**Sztab Generalny**  
Księżęcych Sił Zbrojnych



# **Śpiewnik** **Sarmacki**

**Czarnolas – Grodzisk 2007**

**Wydano nakładem Ministerstwa Dziedzictwa Narodowego i Sportu  
Księstwa Sarmacji.**

**Publikacja zawiera treści powszechnie uważane za wulgarne.**

**Drodzy melomani!**

**Już starożytni mawiali „vinum et musica leatificant cor”, czyli „wino i muzyka rozweselają serce”. Trudno nie przyznać im racji. Sarmackie spotkania pełne są obu tych rzeczy i choć wino kupicie w pierwszym lepszym sklepie, prawdziwej sarmackiej piosenki już tam nie znajdziecie.**

**Czas więc to zmienić i po to właśnie powstał ten śpiewnik. Abyśmy śpiewali, abyśmy pamiętali. Są utwory, które na stałe wpisały się w sarmacką kulturę i nie możemy pozwolić, aby przepadły gdzieś w mroku dziejów.**

**Korzystając z okazji, jaką jest niewątpliwie wydanie tego Śpiewnika, Ministerstwo Dziedzictwa Narodowego i Sportu ogłosiło konkurs na sarmacką piosenkę. Wielu twórców stanęło w szranki i przyczyniło się do ubogacenia tej publikacji. Im wszystkim serdecznie dziękuję.**

**Zdaję sobie sprawę, że Śpiewnik, które oddaję w Wasze ręce, nie jest pozbawiony błędów czy niedociągnięć. Choć starałem się tego uniknąć, część piosenek może zawierać niewielkie przekłamania, a wielu mogło nawet zabraknąć na kartach Śpiewnika. Dlatego proszę o wyrozumiałość! Rozciągłość tematyczna tekstów jest wielka, większa wręcz niż ich ilość, toteż nie zostały one w żaden sposób pogrupowane. Na ogół starałem się zdobyć linię melodyczną, jednak w wielu przypadkach okazało się to niemożliwe. Mam jednak nadzieję, że te mankamenty nie przysłonią zalet Śpiewnika.**

**Dość gładzenia, Śpiewajcie z nami, Sarmatami!**

*(-) Henryk K. bnt von Thorn-Leszczyński*  
Wiceminister Dziedzictwa Narodowego i Sportu  
Księstwa Sarmacji

**Ta publikacja nie powstałaby bez udziału i wsparcia:**

**Gen. Mariusza markiza Magnuszewskiego**

Bartosza kawalera von Thorn - Mackiewiczza  
Timiosa hrabiego Kiechajasa  
Konrada von Sobieszek y Euskadi  
Dariusza vicehrabiego Makowskiego  
Krzysztofa kawalera Czugały  
Callisto baronessy Kami

## Szumi ognisko

Tekst: autor nieznanym  
Melodia: „Płonie ognisko”

Stara Sarmacka pieśń sentymentalna wykonywana w duecie przez Bartosza von Thorn-Mackiewicza i Księcia Piotra Mikołaja. Pierwszym miejscem wykonania były Ludwikowice Klodzkie.

1. Szumi ognisko i płonie Szkolin,  
Magnuszewski jest wśród nas.  
Opowiada starodawne dzieje  
dawnych wojen wskrzesza czas.

2. O walczących spod awarskich granic,  
swoich wrogów ciągle mają za nic,  
a ponad nami nalot szaleje,  
ciągle słyhać ognie dział.

3. Do napaści głos hetmana wzywa,  
sił dodając ze wszech stron,  
nagle płonie wrogi skład paliwa,  
serca biją w zgodny ton.

4. Każda twarz się uniesieniem płoni,  
każdy granat krzepko dzierży w dłoni,  
a z sarmackiej się piersi wyrywa,  
pieśń potężna, pieśń jak dzwon.

## Czy chciała by Pani...

Tekst: autor nieznanym  
Melodia: biesiadna

1. Czy chciała by pani Wandusa  
Wandusa, Wandusa ach nie  
Bo Wandus to pedał zaraz by mnie  
sprzedał  
Wandusa, Wandusa ach nie

2. Czy chciała by pani Natańca  
Natańca, Natańca ach nie  
Nataniec to zdrajca i żółte ma jajca  
Natańca, Natańca ach nie

3. Czy chciała by pani Surmeńca  
Surmeńca, Surmenca ach nie  
Surmeniec z kołchozu ma dyszel od  
wozu  
Surmeńca, Surmeńca ach nie

4. Czy chciała by pani Austriaka  
Austriaka, Austriaka ach nie  
Bo Austriak niebożę tak rzadko coś  
może  
Austriaka, Austriaka ach nie

5. Czy chciała by pani Dreamlanda  
Dreamlanda, Dreamlanda ach nie  
Dreamlandczyk jak liże to bolą go  
krzyże  
Dreamlanda, Dreamlanda ach nie

6. Czy chciała by pani Scholanda  
Scholanda, Scholanda ach nie  
Scholandczyk flegmatyk ma chuja jak  
patyk  
Scholanda, Scholanda ach nie

7. Czy chciała by pani Samunda  
Samunda, Samunda ach nie  
Samundczyk z Afryki pierdoli jak dziki  
Samunda, Samunda ach nie

8. Czy chciała by pani Sarmatę  
Sarmatę, Sarmatę ach tak!  
Sarmata w potrzebie przytuli do siebie  
Sarmatę, Sarmatę ach tak!

## "Armio Książęca"

Tekst: Timios von Kiechajas  
Melodia: żołnierska

**Zdobywca trzeciej nagrody w konkursie MDNiS na sarmacką piosenkę.**

1. Lećże Kukule w lasy głębiej,  
Umknij zwierzu z drogi nam,  
Tu Książęce Wojsko wroga pędzi  
Tu Książęce Wojsko wroga gna!

Ref.

Armio Książęca daj przykład odwagi  
Na rozkaz stań Jenerała Hetmana  
Nie dopuść do serc wrogiej zniewagi  
I w bój gęsty rusz prosto z rana!

2. W bystrym piku bije z lotu,  
pilot 21. dywizyjonu  
Grzechocze kaem, tnąc poszycie  
- wrogi lotnik traci życie!

Ref.

Armio Książęca...

3. Mkną czołgi, któż je wstrzyma,  
Mkną za wrogą krwią w trop.  
batalion teutoński nie odpoczywa!  
z luf bucha burzy ognia snop.

Ref.

Armio Książęca...

4. Krwi naszej smak poznacie,  
Gdy Sarmacyji wolność nagniecie  
Od kul naszych wnet padniecie,  
A bzy porosną wasze rupiecie...

Ref.

Armio Książęca...

## "Pieśń Bojowa SAL"

Tekst: ppłk Michaś Winnicki  
Melodia: bliżej nieokreślona

1. Jak to na wojence ładnie  
Gdy SAL-owiec z konia spadnie  
Już nie wstanie- za nim dwa  
Czołgi T-62.

2. Hej, dziewczyno, czy masz chęć  
Wsiąść ze mną do T-55?  
Pojedziemy z batalionem  
Na bitwę, Ojczyzny obronę.

3. Jak w scholandzkiej Rewolucji  
Mów "nie!" politycznej prostytutce  
Pomoże Ci, do cholery  
Czołg nasz- T-34.

4. Chabry z poligonu wozic Ci do domu  
O ile mi się bukiet zmieści  
W przemyconym po kryjomu  
Srebrnym Su numer 30.

5. Naprzód- dzieci Ludu  
Nie zniesiemy tego brudu  
W stłamszeniu sił starej reakcji  
Pomoże trucizna w kolacji!

6. Idzie pułk SAL borem, lasem  
Scholandzkie wioski paląc czasem  
Docierając do Szkoliny  
Pułk SAL i gwałty zaczyna!

7. Pamiętam dobrze, jak niegdyś  
Zamknięci w leblandzkiej głuszy  
Pod wrażej haubicy ostrzałem  
Wywlekliśmy na brzeg "Katuszy"

8. I choć dziś pokój wszędy panuje  
Na świecie i w okolicach  
Pamiętaj, wrogu Sarmacji  
O jądrowej wyrzutni w Poddębicach!

## "Wyciągłech spod byfyja"

Tekst: Dariusz Makowski  
Melodia: ludowa

### Zdobywca głównej nagrody w konkursie MDNiS na sarmacką piosenkę.

Bojowa piosenka Klanu Margońskiego z wyprawy łupieżczej do Wandystanu. Krótka, bo Wandowie dzielnie się ogniem odgryzali i nie było czasu na dalsze śpiewanie.

Wyciągłech spod byfyja  
stary pancerfaust  
od unkla Pola wzięłech  
se gewera w garść  
patronem tasza miółech  
poleciołech w dal  
heili heila  
śpiewojmy wszyscy razem  
sznajdewer teutoński motorade  
w jeden dzień jo był pod  
Sigmarstadtem  
hej

## "O mój rozmarynie"

Tekst: autor nieznany  
Melodia: tradycyjna

1. O mój rozmarynie rozwijaj się!  
O mój rozmarynie rozwijaj się!  
Pójdę do dziewczyny pójdę do jedynej,  
Zapytam się.

2. A jak mi odpowie - nie kocham cię,  
A jak mi odpowie - nie kocham cię,  
Ułani werbują, strzelcy maszerują,  
Zaciągnę się.

3. Dadzą mi konika cisawego  
Dadzą mi konika cisawego  
I ostrą szabelkę i ostrą szabelkę  
Do boku mego.

4. Dadzą mi manierkę z gorzałczyną,  
Dadzą mi manierkę z gorzałczyną,  
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił  
Za dziewczyną.

## "My, Pierwsza Brygada"

Tekst: Tadeusz Biernacki, Andrzej Tadeusz Hałaciński  
Melodia: tradycyjna

1. Legiony to żołnierska nuta,  
Legiony to ofiarny stos,  
Legiony to żołnierska buta,  
Legiony to straceńców los

Ref:  
My Pierwsza Brygada,  
Strzelecka gromada,  
Na stos rzuciliśmy  
Nasz życia los,  
Na stos, na stos!

2. O, ile mąk, ile cierpienia,  
O, ile krwi, wylanych łez,  
Pomimo to nie ma zwątpienia,  
Dodawał sił wędrówki kres.

My Pierwsza Brygada...

3. Krzyczeli, żeśmy stumanieni,  
Nie wierząc nam, że chcieć - to móc!  
Laliśmy krew osamotnieni,  
A z nami był nasz drogi Wódz!

My, Pierwsza Brygada...

4. Nie chcemy dziś od was uznania,  
Ni waszych mów ni waszych łez,  
Już skończył się czas kołatania  
Do waszych serc, do waszych kies!

My Pierwsza Brygada...

5. Umieliśmy w ogień zapału  
Młodzieńczych wiar rozniecić skry,  
Nieść życie swe dla ideału  
I swoją krew i marzeń sny.

My Pierwsza Brygada...

6. Potrafim dziś dla potomności  
Ostatki swych poświęcić dni,  
Wśród fałszów siać siew szlachetności,  
Miazgą swych ciał żarem swej krwi.

My, Pierwsza Brygada...

## Kalina Malina

Tekst: autor nieznany  
Melodia: ludowa

Kalina malina w lesie rozkwitała  
Niejedna dziewczyna żołnierza kochała

Żołnierza kochała, żołnierza lubiła  
I te czułe listy do niego kreśliła

Liściki kreśliła i pisała wiersze  
Żeby żołnierzowi rozradować serce

A w niedziele rankiem, kiedy słońce  
wschodzi  
To ten młody żołnierz po koszarach chodzi

Po koszarach chodzi, ciężkie buty nosi  
Pana porucznika o przepustkę prosi

Panie poruczniku puść mnie pan do domu  
Bo moja dziewczyna daje byle komu

Puszczę ja cię puszczę ale nie samego  
Każe ci osiodłać konika karego

Konika karego i te złote lejce  
Abyś swej dziewczynie uradował serce

Jedzie żołnierz, jedzie o drogę nie pyta  
A młoda teściowa u progu go wita

"Żołnierzu, żołnierzu twoja to przyczyna  
Przez ciebie została zhańbiona  
dziewczyna"

Teściowo, teściowo jak nie zamkniesz gęby  
Bo ci z oficerka wypierdolę w zęby

Ja jej nie zhańbiłem, sama się zhańbiła  
Przez tą ciemną nockę po której chodziła

Chodziła pijała i grywała w karty  
Myślała oj głupia, że z żołnierzem żarty  
To nie były żarty ani żadne kpiny  
Bo zamiast wesela odbyły się chrzciny

Ta dzisiejsza młodzież lata samolotem  
Najpierw robi dzieci, a wesele potem



## Катюша

сл'ово:  
мел'одия:

Расцветали яблони и груши,  
Поплыли туманы над рекой;  
Выходила на берег Катюша,  
На высокий берег, на крутой.

Выходила, песню заводила  
Про степного, сизого орла,  
Про того, которого любила,  
Про того, чьи письма берегла.

Ой, ты песня, песенка девичья,  
Ты лети за ясным солнцем вслед,  
И бойцу на дальнем пограничье  
От Катюши передай привет.

Пусть он вспомнит девушку  
простую,  
Пусть услышит, как она поёт,  
Пусть он землю бережёт родную,  
А любовь Катюша сбережёт.

Расцветали яблони и груши,  
Поплыли туманы над рекой;  
Выходила на берег Катюша,  
На высокий берег, на крутой.

## Katiusza

Tekst: Michaił Isakowski  
Melodia: Matwiej Blanter

Rascwietali jabłoni i gruszy,  
Popłynli tumany nad riekąj  
Wychodila na bierieg Katiusza  
Na wysokij bierieg, na krutoj

Wychodila, piesniu zawodila  
Pro stiepnowo, sizowo orla  
Pra tawo ktorowo lubila  
Pra tawo czji pis'ma bieriegla.

Oj, ty piesnia, piesienka dziewiczja,  
Ty lieti za jasnym solncem wsljed  
I bojcu na dalniem pograniczje  
Ot Katiuszy pieriedaj priwiet

Pust' on wspomnit diewuszkę prostuju  
Pust' uslyszyt kak ona pojot.  
Pust' on ziemię bieriezot rodnuju  
A liubow' Katiusza sbieriezot.

Rascwietali jabłoni i gruszy,  
Popłynli tumany nad riekąj  
Wychodila na bierieg Katiusza  
Na wysokij bierieg, na krutoj.

## Katiusza

Rozkwitały jabłonie i grusze  
Popłynęła ponad rzeką mgła  
Ku brzegowi szła Kasieńka błoniem  
Ku brzegowi wysokiemu szła

Ku brzegowi idąc pieśń śpiewała  
O stepowym orle sponad skał  
O tym, kogo bardzo miłowała  
Czyje listy chowa niczym skarb

Oj ty pieśni, piosnko ty dziewczęca  
W ślad za słonkiem jaśniejącym spiesz  
Żołnierzowi z pogranicza dźwięcznie  
Od Kasieńki pozdrowienia nieś

Niech tam wspomni miłą swą  
dziewczyne  
Jak mu śpiewa do utraty tchu  
Gdy on strzeże ziemi swej rodzinnej  
Kasia serce wiernie strzeże mu

Rozkwitały jabłonie i grusze  
Popłynęła ponad rzeką mgła  
Ku brzegowi szła Kasieńka błoniem  
Ku brzegowi wysokiemu szła

## Chojnackich krew

Tekst: Callisto Kami-Chojnacka-Czekańska  
Melodia: bliżej nieokreślona

1.Sarmacki Naród nie zginie  
Póki w żyłach choć jednych  
Krew Chojnackich płynie  
Przetrwa zamiecie i słoty  
Przełęczę wyrwie w skałach  
Aż dojdzie do gór złotych  
Chojnackich rodzina wspaniała  
Po wieki im cześć i chwała

2.Zdrajców w siną dal przegoni  
Przed złem i występkiem  
Piersiami Sarmację wybroni  
Pod Avatara komendą  
Strachu nie znając ni trwogi  
Prawdy po kres bronić będą  
Chojnaccy ród znany i drogi  
Z każdej się wyrwie pożogi

3.Przy księżciu Sarmacji staną  
I krew swą oddadzą za niego  
Z wiarą w sprawę wygraną  
A kiedy nadejdzie czas krwawy  
Z piersi swych mur utworzą  
Broniąc swych serc enklawy  
Chojnackich domeną zwycięstwo  
Wiara, miłość i męstwo.

## Hej Sarmacjo wspaniała!

Tekst: Konrad Sobieszek  
Melodia: krakowiak

1. Hej, Sarmacjo wspaniała,  
któraś nam wszystko dała,  
Hej, Sarmacjo, my,  
twoi obywatele -cię  
pozdrawiamy

Ref.

Hejże hej, hejże ho,  
w Sarmacji by się żyło!  
Hejże hej, hejże ho,  
w Sarmacji by się wszystko  
robiło!

2. Niechaj nam Sarmacja trwa  
do końca mikronacji świata!  
Niechaj nam partneruje,  
do życia przygotowuje!

Ref. Hejże hej...

3. My Sarmację lubimy,  
my Sarmację kochamy,  
my za nią życie oddamy  
Trwaj nam, Sarmacjo!

Ref. Hejże hej...

## Ter-Korskie dziewczyny

Tekst: Krzysiek Czugała  
Melodia: szanta

### Zdobywca drugiej nagrody w konkursie MDNiS na sarmacką piosenkę.

1. Żegnajcie nam dziś, ter-kor-skie dziewczyny, e C H7  
Żegnajcie nam dziś marzenia ze snów. e C H7  
Ku brzegom teutońskim już ruszać nam pora, e D e H7  
Lecz kiedyś na pewno wrócimy tu znów! e C H7 e

Ref:

I smak waszych ust - ter-kor-skie dziewczyny,  
W noc ciemną i złą nam będzie się śnił.  
Leniwie popłyną znów rejsu godziny,  
Wspomnienie ust waszych przysporzy  
nam sił.

2. Niedługo ujrzymy znów w dali Detzonię  
I głowę baranią sterczącą wśród wzgórz.  
I statki stojące na redzie przed Margon,  
Klarować kotwicę najwyższy czas już!

3. A potem znów żagle na masztach rozkwitną,  
Kurs szyper wyznaczy na Solę i Krez,  
I znów stara łajba potoczy się ciężko,  
Przez fale w kierunku na Tropical Ness.

4. Zabłysznią nam białą skał zęby pod Eltdorf,  
I znów noc w kubryku wśród legend i bajd,  
Powoli i znośnie tak płynie nam życie,  
Na wodach i w portach Great Sarmatian Land.